

INTERPELACJA

radnego Czesława Fiedorowicza zgłoszona na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 7.09.2015 r. w sprawie *wypełnienia etatów w Biurze Sejmiku*.

Szanowna Pani Marszałek, przekładam apel o poprawę sytuacji kadrowej w Biurze Sejmiku w Zielonej Górze. Przed rokiem gdy obejmowałem funkcję przewodniczącego w Biurze Sejmiku pracowało 11 pracowników a dziś niestety 7. Mam świadomość różnych form ówczesnego zatrudnienia, jak choćby na zastępstwo lub też czasowego zatrudnienia. Wiem ogólnie o przyczynach czasowego odejścia Pana Pawła Tyla i Pani Natalii Szymborskiej Łukaszewicz. W szczególności nigdy bo Przewodniczący Sejmiku nie jest pracodawcą, a Dyrektor Biura Sejmiku nie dość precyzyjnie mnie informuje o pracy biura i korektach kadrowych.

Ta sytuacja jest dość niezręczna, bo wydaje się na zewnątrz, że Przewodniczący Sejmiku tu rządzi, a jednak mam liczne ograniczenia. Ten ubytek pracowników przy wzrastającej liczbie zadań i obowiązków staje się zagrożeniem dla normalnej pracy Sejmiku. Samo wejście w życie instytucji *petycji* pociąga za sobą dodatkowe żmudne prace administracyjne.

Nie mam żadnych przesadnie rozbudowanych oczekiwań, a też i dużo własnej pracy poświęcam Sejmikowi, ale chcę być taktowany tak samo jak poprzednik.

Jeśli pracownicy są lub będą czasowo przeniesieni lub z powodu zwolnień lekarskich dłużej nieobecni to powszechnie jest stosowana zasada zastępstwa pracownika. W Gabinetzie Zarządu w ostatnich latach wzrosła liczba pracowników i tam nie ma takich ubytków.

Zmniejszenie liczby pracowników Biura Sejmiku można też odbierać jako mimowolne lekceważenie roli Sejmiku i jego koniecznej obsługi.

Przy tej sposobności raz jeszcze proszę o zwrócenie uwagi na niskie wynagrodzenia pracowników Biura Sejmiku i relatywnie niskie stanowiska, a wielu spośród nich to bardzo już doświadczeni, kompetentni pracownicy.

Proszę bardzo zmianę podejścia i poważniejsze traktowanie pracy i organizacji Biura Sejmiku

